

Bydgoszcz 07.12.2009

Pani Irena

W 2008 roku trafiłam na ogłoszenie w gazecie Pomorskiej dotyczące zbiorów owoców na terenie Wielkiej Brytanii i Irlandii do Ośrodka przy ul. Dworcowej przyszedłam pod koniec sezonu. Już we wrześniu otrzymałam przydział na farmę Keelings. Niestety po miesiącu okazało się że, pracy nie ma dla wszystkich i część pracowników otrzymała wypowiedzenie. Skontaktowaliśmy się z biurem w Bydgoszczy, które zagwarantowało nam bezpłatny transfer do Anglii na farmę Boyd. Gdzie również zbieraliśmy truskawki i maliny. U nowego pracodawcy zostałam do końca listopada. Jestem przyzwyczajona do ciężkiej pracy dlatego warunki zastane na farmie nie zaskoczyły mnie. Poza tym przed wyjazdem informowano nas iż jest to bardzo ciężka praca przy zmiennych warunkach atmosferycznych. W bieżącym roku postanowiłam wyjechać już na początku sezonu. Poprosiłam o przydzielenie mi tego samego pracodawcy. Co spotkało się z aprobatą Ośrodka. W sierpniu zarobiłam tyle ile planowałam, dlatego wróciłam do kraju. W przyszłym roku kolejny raz skorzystam z usług ośrodka, tym razem jadę z siostrą. Z usług biura jestem bardzo zadowolona, polecam ją wszystkim którzy są odporni na przeciwności i gotowym na ciężką pracę, bo niestety nigdzie za darmo pieniędzy nie dają.

Z poważaniem

Irena

Bydgoszcz 07.12.2009

Pani Jarosław

Z Ośrodka wyjeżdżam trzeci rok, w tym czasie skierowano mnie do pięciu różnych pracodawców. Warunki zatrudnienia i zakwaterowania są mniej więcej zbliżone. Cieszę się iż jechałem na zbiory to przeważnie po jakimś czasie dawano mi inna pracę, np. przy sadzeniu, sprejowaniu, itd. Najmilej wspominam pierwszy wyjazd z uwagi na ciepły klimat i super widoki. Najbardziej opłaca się wyjechać na cały sezon gdyż jadąc na początek lub końcówkę istnieje większe ryzyko przestojów. Praca jest ciężka ale w Polsce nie mam możliwości zarobienia takich pieniędzy. Dlatego w przyszłym roku znowu wyjeżdżam. Wszystkim wyjeżdżającym radzę się zastanowić nad tym czy mają zamiar skoncentrować się na pracy czy na rozrywce, gdyż to drugie było nagminne. Warto też dokładnie zapoznać się z umowami przedstawionymi w Ośrodku przed wyjazdem. Gdzie jest praktycznie wszystko dokładnie opisane. Zapomniałem dodać o jednej ważnej sprawie, dzięki takim wyjazdom poznałem wielu ciekawych ludzi z różnych stron świata oraz wyrobiłem sobie kontakty które z czasem mogą się przydać.

Jarosław Jc

Z poważaniem